



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9mk. 00 fen. za adresem i do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamskie nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na 1 kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pezary Maryi Nr. 33. — Telefon Nr. 50.

Kto będzie następcą hr. Czernina?

Andrassy czy Tisza.

BUDAPESZT, 16 | 4. Utrzymuje się przekonanie, że najwięcej szans na stanowisko ministra spraw zagranicznych mają hr. Andrassy oraz hr. Tisza.

W Budapeszcie uważają, że większe szanse ma Andrassy, w Wiedniu zaś — Tisza.

Z powodu ustąpienia hr. Czernina.

WIEN, 16 | 4. Komitet Związku niemiecko-narodowych stronnictw Austrii przyjął jednogłośnie uchwałę, która w imieniu całej niemiecko-austriackiej ludności daje wyraz głębokiemu żalowi, spowodowanemu ustąpieniem ministra spraw zagranicznych hr. Czernina, i wyraża mu podziękowanie za jego zasługi, jakie położył w dziedzinie utrwalenia i pogłębienia przymierza niemiecko-austriackiego, oraz za doprowadzenie do zabezpieczonego pokoju.

Głosy o hr. Czerninie.

WIEN, 16 | 4. Cała prasa tutejsza zgodnie oświadcza, że ustąpienie hr. Czernina ma znaczenie o wiele dalej sięgające, aniżeli zazwyczaj ma to miejsce przy zmianie ministra.

Ustępujący minister potrafił za wręcz dwa traktaty pokojowe a zawarcie trzeciego doprowadził już bardzo daleko.

Wszystkie dzienniki podkreślają, że polityka hr. Czernina opierała się na dwóch głównych zasadach; bezwzględny wytrwanie w wiernym przymierzu z Niemcami oraz możliwie rychłego uwolnienia ludzkości od brzemienia wojny światowej.

Błądzone hr. Czernin ustąpił.

KOPENHAGA, 16 | 4. Ustąpienie hr. Czernina wywołało tutaj ogólne zdumienie. „Extrabladet” pisze, pomiędzy innymi:

Prócz innych powodów przyczyniła się do ustąpienia hr. Czernina prawdopodobnie i ta okoliczność, że miał on notowanych wrogów wśród Czechów, którzy z kolei posiadają olbrzymie stosunki, nie wyłączając najwyższych sfer, i którzy bodaj nie są bez winy w całej zagadkowej sprawie listu cesarskiego do księcia Syktusa.

Na froncie zachodnim.

ROTTERDAM, 16 | 4. „Daily Telegraph” donosi:

W piątek zrana rozpoczęła się urzędowo ewakuacja Calais i Dunkierki.

Sprawa Besarabji.

BERLIN, 16 | 4. Jak się dowiaduje „Vossische Ztg.” rząd niemiecki nie otrzymał dotychczas żadnego oficjalnego protestu ze strony Ukrainy, z powodu przyłączenia Besarabji do Rumunii.

Strajk owylny w Holandji.

ROTTERDAM, 16 | 4. Holenderski sekretariat robotniczy postanowił postanowił poczynić przygotowania celem przeprowadzenia strajku gene-

ralnego, aby osiągnąć poprawę w stosunkach żywnościowych.

Zmiany w Japonji.

GENEWA, 16 | 4. Dzienniki paryskie donoszą, że japoński minister spraw zagranicznych bar. Motono ustąpił ze swego stanowiska.

Następcą jego mianowany został Shidehara.

Dzienniki uważają, że powodem dymisji bar. Motona jest jego niepowodzenie w polityce zagranicznej, szczególnie zaś planowana akcja syberyjska w porozumieniu z Ameryką.

Dunkierka, Boulogne, Calais.

GENEWA, 16 | 4. Dzienniki paryskie z piątku wieczorem donoszą:

Dunkierka i Boulogne wciąż zostały do strefy działań wojennych.

Oczekiwano należy ogłoszenia takichże zarządzenia również w stosunku do Calais.

Ostrzeliwanie francuskich węzłów kolejowych.

ZURICH, 16 | 4. „Zürcher Anzeiger” donosi: Najważniejsze kolejowe punkty węzłowe Bethune, Lillers, Ais i Hazebrouk znajdują się od 2 dni w ogniu artylerji niemieckiej.

O zboże z Ukrainy.

HAAGA, 16 | 4. „National Tidend” donosi ze Stokholmu, że między Szwecją a Ukrainą odbywają się pertraktacje w celu wymiany zboża na maszynny rolnicze.

Calais o 40 kilometrów.

BAZYLEA, 16 | 4. „Times” donosi: Niemcy stoją oddaleni od Calais tylko o 40 mil (angielskich). Wiemy dokładnie, że nowe uderzenie niemieckie w każdej chwili jest oczekiwane.

Wciąż się naradzają.

GENEWA, 16 | 4. Paryski „Temps” donosi, że w głównej kwaterze francuskiej odbyły się ważne narady, na których ze strony angielskiej byli Balfour i Derby, z amerykańskiej, Smith i Perahing.

Komunikat niemiecki.

BERLIN (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dn. 16 kwietnia 1918 r.:

Front zachodni.

Natarcia na polu bitwy nad Lys uwiecznione zostały całkowicie powodzeniem.

Wielkie wyrwy lejowe z bitwy pod Wytchaete w roku 1917 wzięto w znienacka podjęciem natarciu. Po krótkim uderzeniu ogniem zdobyliśmy w szybkim natarciu szturmem Wulverghem, oraz stowiska nieprzyjaciela po obu stronach tej miejscowości. Kontratak kompanji angielskich załamały się całkowicie.

Z równiny, wojska nasze, atakujące wspięły się na wzgórze między Nieuwerkerke a Bailleul i wydarły je nieprzyjacielowi w gwałtownej walce z bliska.

Ataki angielskie na Locon rozchwiał się.

Na froncie bitwy po obu stronach Somme, walka artyleryjska dosięgła jedynie nad strumieniem Luce w okolicy Moreuil i Montdidier większego napięcia. Odparłszy natarcie, podjęte wspólnie przez Anglików i Francuzów na północ od strumienia Luce, wzięliśmy jeńców.

Nad kanałem Oise-Aisne i na zachodnim brzegu Mozeli przeprowadziliśmy pomyślne przedsięwzięcia.

Wschód.

Finlandja.

Wojska, które, po przewycięzeniu trudnych warunków lodowych, wylądowały w Lowizje (za zachód od Helsingferu), ruszyły naprzód Lappstreek w północnym kierunku, złamały kilkakrotnie opór nieprzyjaciela i doszły do drogi na wschód do Lahti, wiodącej z Tammoniersu do Wyborgu.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Chwila bieżąca.

— Ludność zamieszkała w górach Uralskich powstała przeciw rządowi bolszewickiemu. Doszło już do ośmiu walk.

— Podług doniesień dzienników paryskich z głównej kwatery Focha, spodziewane są w przyszłym tygodniu nowe walki na północ i na południe od Sommy.

— Ważny punkt węzłowy Poperinghe we Francji znalazł się w sferze działania dalekonośnych działań niemieckich.

— Według informacji prasy szwajcarskiej, feldmarszałek Haig zażądał przysłania mu z kraju świętych rezerw na angielski front północny.

— „Ołomunieckiej Pozor” wymienia jako następcę Czernina, księcia Hehenlohego.

— „Express Korrespondenz” dowiaduje się, że podniesiono sprawę podziału Ukrainy na dwa odrębne okręgi okupacyjne, na wzór stosunków, panujących w Polsce.

Co słychać nowego?

Ukraina a państwa centralne.

Wychodzący w Kijowie dziennik „Raboczaja Żizn” donosi, że rząd ukraiński nosi się z zamiarem zawarcia związku celnego z państwami centralnymi. Zamiar ten uzasadnia się skłonnością koalycji do prowadzenia wojny gospodarczej z państwami centralnymi nawet i po skończeniu wojny militarnej, gdyż koalicja, jak się zdaje, wciąż uważa postanowienia konferencji paryskiej za obowiązujące dla siebie. Wymieniony dziennik tak pisze między innymi: Ponieważ państwa centralne również w wojnie gospodarczej odniosą zwycięstwo, Ukraina zaś jest za słabą gospodarz, aby móc stać o własnych tylko siłach, wobec tego musi, póki jeszcze czas, przyłączyć się do zwycięzcy.

Zagrożone Arras.

Z Genewy donoszą do „Deutsch Tage sztg.“: Dzienniki paryskie, jak „Temps“, „Petit Journal“ i „Echo de Paris“ piszą otwarcie, że bitwy z dni 12 i 13 b. m. zagroziły frontowi angielskiemu pod Arras. Silny front angielski Arras — kanał La Bassée trzeba będzie zapewne wygiąć w tył wskutek wzmagającego się ruchu oskrzydającego nieprzyjaciela.

Czyni, a nie puste słowa.

Centrowa „Germania“ i inne pisma niemieckie doniosły, że kanclerz zamierza wygłosić zaraz z samego początku posiedzenia parlamentu dłuższą mowę. Jak donoszą z kół półurzędowych, wiadomość ta nie jest ścisła. Kanclerz Rzeszy jest zdania, że obecnie nadszedł okres czynu, a nie pustych słów.

Agenci zagraniczni.

W „Vossische Ztg.“ czytamy: Gubernator portu wejennego Rzeszy w Wiel otrzymał ze strony prywatnej do rozporządzenia 20,000 marek na nagrody dla osób, które zawiadomią władzę o jakimkolwiek agencie zagranicznym. Tacy agenci, zaopatrzeni w pieniądze amerykańskie i angielskie, pracujący nad wywołaniem rozruchów, strajków i nieporządków wśród ludności niemieckiej, są w znacznej liczbie czynni w Niemczech. Byłoby zatem pożądane, aby też inne osoby złożyły fundusze na takie cele, jak: powyższy.

Nowa armia rosyjska.

Z Petersburga donoszą: Obok Trockiego, który na sposób żydowski rozpoczął reorganizację armii, mając tajne plany doprowadzenia jej do zupełnego rozkładu i uniemożliwienia komu innemu podjęcia tej akcji, wziętą się do podobnej reorganizacji mianowany dowódcą obwodu moskiewskiego, generał Bajew. Generał Bajew dowodzi, że w przeciągu kilku miesięcy postawi na stopie wojennej przeszło milion ludzi. Przechwałkom Trockiego i gen. Bajewa nikt w Rosji dziś już nie wierzy, a jedyną odpowiedzią na ich odezwy jest hasło: „Bię żydów!“

Żydowska rada regencyjna.

P. t. „Nasza Rada regencyjna“ pisze „Leb-Trag“, organ „Bundu“:

„Z konferencji sjonistów w Londynie dowiadujemy się o naszym zbawieniu: Mamy już szczęśliwie własną Radę regencyjną jednocześnie z naszymi braćmi, synami Ezwaa (żydzi są „synami Jakóba“ patriarchy, Ezwaa biblijnego) w państwie. Z wielu przyczyn Rada ta nazywa się tymczasowo Komitetem Politycznym, i jemu to mamy do zawdzięczenia, że stoimy już na progu zbawienia. W jego też imieniu p. Sokotów (b. redaktor „Hacofiry“ w Warszawie) objeżdża miasta, udając się do wielkich ludzi z koalicji. On to posyła d. ra Weitzmana do króla angielskiego na audjencję, i on jest wszędzie naszym dobrym orędownikiem. Gdy kilku nainnych sjonistów wszczęło na konferencji alarm: „Kto was upoważnił? Kto was wybrał? — to otrzymali od intelektualnego „poalesjonisty“, d. ra Weitzmana, jasną odpowiedź: „Komitet Polityczny“ nie mógł być wybrany, ponieważ on przemawia netylko w imieniu sjonistów z Anglii, lecz w imieniu sjonistów z całego świata“.

Polski bolszewizm.

„Nowa reforma“ zamieszcza korespondencję ze Stokholmu, w której o rozwoju bolszewizmu wśród Polaków w Rosji, czytamy między innymi, co następuje:

„Nie wiadomo ilu Polaków znajduje się w rosyjskiej czerwonej gwar-

W środę dn. 17 kwietnia 1918 r.

w kościele św. Zygmunta w Częstochowie odbył się ślub

panny Eugenji Zborowskiej z panem Tadeuszem Wróblewskim.

dji, z żołnierzy zaś utworzył się polski oddział bolszewicki, który na je-dnym z wieców omawiał sprawę a-resztowania 80 zakładników, z polskiej burżuazji“. Ostatni akord sprawy biatogrodzkiej, wyprawa Dowbor-Muśnickiego, oraz stanowisko polskich organizacji wojskowych w Finlandji, są dowodem braku wszelkich wpływów bolszewickich na szersze warstwy wojskowe. Poza tem wynik wyborów do Rady wyznańczej w Petersburgu wskazuje, że masy cywilne nie idą za propagatorami skrajnych idei.

Kronika polityczna.

Aktualna jest obecnie kwestja mianowania 44 członków Rady Stanu. Rada Regencyjna, jak mówią, niewątpliwie skorzysta ze swego przywileju w całej pełni i mianuje prawie wyłącznie osoby z t. zw., aktywistycznego obozu. Pomimo to jednak krąży wiadomość, iż kilka przynajmniej foteli obsadzonych będzie przez członków stronnictwa polityki realnej.

Z obowiązku dziennikarskiego notuje „Gaz. Por.“ pogłoskę o ciekawej próbie, zamierzonej podobno przez premiera p. Steczkowskiego. Aby wytrącić członków Koła Międzypartyjnego w Radzie Stanu z ich ewentualnie opozycyjnego stanowiska, p. Steczkowski powziął podobno projekt utworzenia z nich — większości. Przedstawiłby zatem, jak twierdzi pogłoska! Radzie regencyjnej de nominacji kilkunastu członków stronnictwa polityki realnej, wchodzącego jak wiadomo do Koła Międzypartyjnego i tym sposobem stworzyłby w Radzie Stanu ciekawy paradoks polityczny: większość „opozycyjna“.

PREMIEROWI

STECZKOWSKIEMU.

W krakowskim „Głosie Narodu“ p. rel. poświęca nowemu prezesowi ministerjum polskiego następujące strofy:

Gdy świat dziś wielkiem targowiskiem,
gdy w polityce „baisse’y“, „hausse’y“,
niby na giełdy polu śliskiem;
maklery drą się w niebogłosy..

Sentyment na wiad starczy skołał,
historję djabłów bierze trzysta—
czego historyk nie dokonał,
dokona może finansista!

KRONIKA.

* * *

Drobni handlujący, zwłaszcza właściciele mniejszych sklepów spożywczych, rekrutowali się zwykle z różnych sfer, a zawsze niemal, wkładając uciulany „kapitałik“ w otwarcie sklepu spożywczego, czynili to bez znajomości elementarnych nieraz pojęć handlowych. Skutkiem tego było naturalnie wiele popełnionych błędów.—

Stow. Kupców Polskich, pragnąc uzupełnić te braki właścicieli mniejszych sklepów, organizuje wiele pożyteczne i bezpłatne wykłady z dziedziny handlu dla nich właśnie, a o których to wykładach niece w „Gońcu“ na innym miejscu, my zaś zachęcamy gorąco pp. właścicieli sklepów spożywczych i innych do lic-

nego korzystania z wiedzy tych jednostek, które chętnie chcą dzielić się nią z innymi.

Zebrań R. O. P.

W dniu 23 b. m. odbędzie się ogólne zebranie R. O. P.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Dzisiaj, we czwartek 18 kwietnia o g. 5 ej po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek obrad zapowiada:

1. Odpowiedź nacz. powiatu w sprawie wydania cukru na wyrób towarów cukierniczych.

2. Odpowiedź Magistratu na interpellację w sprawie sprzedaży węgla.

3. Prośba Kremskiego o wypłacenie mu należności kwaterunkowej.

4. Wniosek Mag. w sprawie dopełnienia do poprzedniej uchwały o podatku od zysków wojennych.

5. Wn. Mag. w sprawie rozszerzenia ulic Szkolnej i Pięknej.

6. Wn. Mag. w sprawie wypaszczenia obligacji miejskich.

7. Wn. Mag. o utworzeniu lombardu miejskiego i kasy oszczędnościowej.

8. Wn. Mag. o zaakceptowaniu Statutu Urzędu do walki ze spekulacją.

9. Uchwała Mag. z dnia 12 IV 1918 r. w sprawie przyjęcia aktów budowlanych, znajdujących się w Piotrkowie za opłatą 40 hal. od szutki i podziękowania za zajęcie się tą sprawą.

Ze zgromadzenia ślusarzy.

Urząd starszych zgromadzenia ślusarzy zawiadamia za pośrednictwem „Gońca“ pp. majstrów, należących do tegoż cechu o mającym się odbyć zebraniu kwartalnym w niedzielę 21 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu Stow. Rzem.-Przem. ul. Panny Marji 8.

Zebrań R. O. m. Cz.

W dniu 22 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się plenarne posiedzenie R. O. m. Częstochowy.

Wykłady w Stow. Kupców Polskich.

Staraniem Sekcji właścicieli sklepów kolonjalno spożywczych chrześcijan przy Stow. Kupców Polskich, zarząd tej instytucji urządza w swym lokalu szereg wykładów bezpłatnych dla członków tejże Sekcji.

Pierwszy wykład „o bankowości“ wygłosi p. Jan Mętnicki jutro w piątek o g. 7 wieczorem.

O następnych wykładach, które będą się odbywały raz w tygodniu zamieszcimy szczegółowo, skoro ustalony zostanie ich program.

O handel ziemniakami.

Jak się dowiadujemy, handel ziemniakami do sadzenia jest obecnie w powiecie częstochowskim dozwolony.

Z kolonji letnich.

Ruchliwa angl. Sekcja Tow. Dobroczynności dla chrześcijan — Kolonje letnie — pragnie wkręcić, wzorem lat ubiegłych, swą intensywną działalność dla dobra małych naszego grodu. Przez czas wojny organizowała przeważnie Półkolonje dla dzieci w ogrodach fabrycznych, utrzymując je na zdrowym jadzie i świetnym powietrzu choć w murach miejskich. Rezultaty Półkolonji były wymiennie — poprawa zdrowia i zwią-

szone siły fizyczne wszystkich maleństw, wynagradzają rączą pracą wszystkich oai „kolonistek”. A i w tym roku wobec zbliżania się wakacji Zarząd Kolonii letnich rozpoczął zabiegi nad zdobyciem potrzebnego grosza, któryby umożliwił kontynuowanie tej zbawiennej dla młodego pokolenia pracy społecznej.

W dniu 28 bm. w niedzielę—południe na ulice naszego miasta barwny „Motylek”, a z kieszeni każdego przechodnia, czy spacerowicza ulotni się dobroczynna „dziesięciofenigówka”, zniknie w worczku nadobnej kwestarki. Szczegóły „Dnia Motyla” na Kelonje letnie będziemy ogłaszać w miarę posuwania się pracy przygotowawczej, przy której skupia się cały Zarząd Kolonii letnich.

Niepowszednią atrakcją naszego miasta będzie też przyjazd jednego z najznakomitszych prelegentów stołecznych ks. Cz. Oraczewskiego na dwa odczyty, które w Warszawie, Łodzi i Lublinie były przyjmowane wprost entuzjastycznie przez szeroki ogół tamtejszej inteligencji. Odbędzie się one w d. 29 i 30 bm. o g. 6 wiecz. w sali „Odeonu”. Ciekawe tematy: „Odrodzenie człowieka, a czasy dzisiejsze” i „Nauka o pełni życia”, chyba nie zostawią nikogo w domu, ale pociągną szerokie koła naszej inteligencji na wysłuchanie autora: „O rozwoju charakteru”, „Jak się uczyć” i „Regulamin życia”.

Czysty dechód z odczytów zostaje przeznaczony na rzecz Kolonii letnich.

Zaślubiny.

Wczoraj w środę 17 bm. w kościele parafjalnym św. Zygmunta ks. prałat Tymieniecki z Łowicza pobłogosławił związek małżeński p. Eugenji Zborowskiej, córki znanych obywatela naszego miasta, z p. Tadeuszem Wróblewskim, ziemianinem. Szczęść Boże młodej parze!

Osobiste.

Dr. Romuald Broniatowski, chirurg i ginekolog, do chwili wybuchu wojny ordynator szpitala na Zawodzie, powrócił do Częstochowy i w najbliższych dniach rozpocznie przerwaną praktykę.

Nie palić tytoniu.

Naczelnik powiatu przypomina, że palenie tytoniu w lasach od 15 marca do 15 października jest surowo zakazane.

Ze statystyki szpitala.

W czas roku 1917 w szpitalu N. Marii Panny pozostawało na kuracji ogółem 1560 chorych pięci obojga, z czego zmarło 79. Najwięcej chorych było w miesiącach: sierpniu, lipcu i marcu. W ciągu m. marca b. r. było w szpitalu 126 chorych. Obecnie przebywa w szpitalu N. Marii Panny 24 chorych.

Cheć powrócił do Częstochowy.

Z Baranowicz pragnie powrócić do Częstochowy p. Józ. Stankiewicz, maszynista de ojca Wojciecha i sony Antoniny, zamieszkałych w Częstochowie ul. Zielona 38 m. 2.

Z życia robotniczego.

W prześlęgu tygodnia ubiegłego wyjechało z Częstochowy do Prus na roboty polne przeszło 100 osób obojga pięci z okolic i z samej Częstochowy.

Znaczne kradzież.

S. Starzyńskiemu, zam. przy ul. Zielonej 4, skradziono bieliznę wartości mk. 4000.

Kradzież.

P. Kijańskiemu, zam. przy ul. Wieruskiej, skradziono różne rzeczy wartości blisko 150 mk.

ś. i p. z Kałuskich Paulina Wisnowska

Spatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 16 kwietnia r. b. po krótkiej chorobie przeżywszy lat 43.

Wyprowadzenie zwłok z domu Dojazd № 29 odbędzie się w Czwartek 18 b. m. do kościoła św. Rodziny o godzinie 10-iej, a po nabożeństwie pochowanie zwłok na cmentarzu miejscowym.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Mąż, Siostra braterstwo i rodzina.

Z teatru.

„Generał Huzarów”—operetka Ziehrera.

Drugi i ostatni występ Józefa Redo cieszył się nie mniejszym powodzeniem, niż pierwszy i jeżeli wszystkie krzesła aż trzeszczały, łoża były przepełnione, a widzowie z galeryi uderzali głowami o sufit, zawdzięczyć to należy jedynie zdaje się gościnie sympatycznego artysty, gdyż „Generał Huzarów” należy do operetek, które nie obfitują ani w melodyjną muzykę, ani też w jakiś nadzwyczajny dowcip.

Dodać należy, że jeżeli rola wszechdobrym natręta, agenta „od gramofonów”, Moryca Rajwacha, wypadła bardzo dobrze zawiązała to należy grze p. J. Redo, a dodać też trzeba, że postać ta w interpretacji innych minorum gentium artystów przeszarżowana — staje się nieraz śmiertelnie nudna.

Jeden tylko zarzut uczynić należy reżyserji: oto ról „nawnych” nie można powierzać p. J. Godlewskiej, skądinąd bardzo pozytywnej śpiewaczce i artystce, wszelkie dzięki swym warunkom nieodpowiadającej zupełnie roli wczorajszej. Deski żadnej chyba sceny nie dźwigały nawet w latach najlepszego dobrobytu córki oberżysty tej tuszy, jaką się wyróżniała wczorajsza Miti Weinfalscher.

I jeszcze jedno: mundury czerwonych huzarów aż się proszą, żeby je przebarwować na inny mniej brudno czerwony kolor, gdyż wczorajsi c. i k. huzarzy kompromitowali naprawdę armję reprezentowaną, występując w salonach w takich mundurach, w jakich się wraca chyba na łono ojczyzny z okopów, ale jedynie z błot pińskich.

Gra całego zespołu była staranna i tylko chóry w pewnych chwilach sorawiały się odrobinę niesforenie, jednakże kierownik orkiestry powinien stanowczo wymyślić jakieś nowe znaki porozumiewawcze, gdyż głośne „psykanie” dyrygenta jest złym i niemile sprawiającym wrażenie na widzach telegrafem bez drutu.

A P.

Mydło i niol.

Byliśmy kiedyś umyć, obszyć Gdzieś dzisiaj mydło, i gdzie teraz niol?

Któręmi guzik przyszywała Magda, Dzisiaj mydło w cenie rubinu, szma radga

Jak skarb Szamtu—gdzieś w mrocznej piwnicy

A kłębek!—Boteł to posąg dziewicy.

Kotka i suozka.

Kotka suozkę przestrzegala, By kielbaski nie uszala, A suozka jej odpowiedzala: —Niech człek kociu mięso zjada!

Listy do Redakcji.

O Stow. Lokatorów w Częstochowie.

Szanowny Panie Redaktorze!

Mniej więcej przed rokiem, grono osób ze sfery t. zw. kamieniczników, zabiegało u władz o zalegalizowanie ustawy „Stow. Właścicieli nieruchomości”.

Wierzyliśmy wtedy że wspomniane osoby są rzeczywiście ożywione duchem pracy społecznej. Zdawało się, że opłakane stosunki kamienicznika do lokatora i odwrotnie, jakie niestety jeszcze przed wojną u nas panowały zostaną wreszcie pomysłnie załatwione.

Gdy się dowiedzieliśmy, że Stow. to, dłatego niełączy się z żydami, że pojmuje szerokie obowiązki obywatela patrioty — nadzieja i dumna wstąpiły w zwątpiałe serca i zdawało się, iż teraz właśnie, w poczuciu wspólnej niedoli i grozy przyszłości, społeczeństwo za przykładem właścicieli nieruchomości, wykrzesze z siebie także maximum energii i ofiarności, że sprawy nasze na wszystkich polach muszą odnieść całkowity sukces.

Z rozrównieniem komentowano przyszłe zasługi tego Stow. i zgadzano się na jedno, że Stow. to, będzie najżywotniejszym w Częstochowie.

Aliści jak pierun z jasnego nieba gruchnęła wieść, że kamieniczn-

DR. STEFAN KON

Akuszerek-Ginekolog

powrócił. Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-5 po południu ul. Panny Marii Nr. 31 II piętro od frontu.

Restauracja POD

„Kogutkiem”

W PARKU

zostanie otwarta

w Niedzielę dnia 21 Kwietnia

Taka cen w gabinecie Lekarza Dentysty Stefana Barylskiego

ul. Panny Marii № 49.

Wszelka porada bezpłatnie

Wyjęcie zęba 2 m.

„ bez bólu 3 m.

Plomba cementowa lub

miedziana z leczeniem 5 m.

Plomba srebrna lub

porcelanowa z leczeniem 6 m.

Zęb sztuczny w kauczuku 10 m.

Korona 30 m.

cy w Stow. swoim uchwalili podnieść lokatorom komorne do tych cen, jakie były przed wojną.

Zdumienie i przerażenie ogarnęło ogół lokatorów.

Jako, więc ci sami kamienicznicy, którzy z początku wojny, kiedy nieznaliśmy „erzatzów“, „pasków“ i dobrodziejstw kultury, widzieli, że żyje w czasie wojny to wielka sztuka i uważali za stosowne opuścić komorne, dziś kiedy wszystko doszło do cen niesłychanych i przeciętny proletariusz-lokator marzy tylko o tem aby jaknajtaniej wytargować... trumnę — podnoszą komorne i bez gardonu wyrzucają?

Kiedy wydane zostało rozporządzenie, aby lokatorom komornego niepodnieść i płacących niewyrzucać, położenie nasze było bez porównania lepsze. Czyżby Stow. Właśc. Nieruchomości niepodzielało tego zdania?

Sądząc, że muszą być b. ważne powody do tego kroku, który Stow. Właśc. Nieruchom. rzeczywiście od razu uczynił najstawniejszem w Częstochowie, proponuje więc, aby tak właściciele jak i lokatorzy domów,

na łamach prasy wypowiedzieli swoje zapatrywania w tej kwestji, a niejedna zapewne dziś niewyjaśniona przyczyna zostanie wszechstronnie wyświetloną i przyczyni się do sprawiedliwego i możliwie szybkiego załatwienia tej afery.

Prócz tego proponuje, aby lokatorzy wzorem Warszawy i innych miast założyli w Częstochowie Stow. Lokatorów, któreby brało w obronę swych członków, załatwiałoby formalności, udzielało porad prawnych, o raz pośredniczyło w kwestjach spornych.

Z poważaniem

M. Misiorowski.

Częstochowa, 16 | 4-18.

Zbliża i zdaleka.

Pompea w Królestwie.

W „Gaz. Per.“ czytamy: Ruiny kaliskie są żywem echem dni tragicznych, przeżywanych przez czterema prawie laty, głębszych w całym kraju, dzisiaj już trochę zapomnianych. Stanowią one jednak os. główną wołało które obraza się życie miasta. Nie spostrzega ich coprawda od razu obcy, podążający od stacji kolejowej,

oddalonej o dwie wiorsty od miasta; ruiny znajdują się w śródmieściu. Tu wszystkie bez wyjątku domy uległy zniszczeniu. Kupy gruzów, poszarpane mury, szczątki ścian z ciemnymi otworami okien — oto obraz niegdyś gęsto zaludnionej, ruchliwej dzielnicy. Ulica Warszawska, niegdyś przynęcał, jest dzisiaj cichą aleją Pompei lub Mesyny.

Czas zatarł już znaczenie nie tylko wspomnienia owych dni tragicznych, ale i sam obraz zniszczenia. Pył szary stłumił barwę murów, zwałiska nerastają już zielenią **Głęb dla swoich.**

Z Sandomierza piszą, że brak tam wykwalifikowanego zegarmistrza chrześcijanina Fachowiec taki, który osiedliłby się w Sandomierzu, liczyć może na poporcie duże w mieście i okolicy.

Ofiary.

Na śniadania dla działwy Szkolnej zamiast wienca na trumnę ukochanej siostry z [Katuskich Pauliny Wisnowskiej składają braterstwo Katuscy mk. 25 kw. 179

Do sprzedania marchew i buraki pastewne Wiadomość ful. Lelusin ul. Cienna Bzowska 336-

Teatr „**PARYSKI**“ ul. Panny Marji № 19

Program od środy 17-go do niedzieli 21-go kwietnia r. b. włącznie.

Mąż za 500 milionów

Farsa wykonana z humorem w 4 częściach na tle przygód amerykańskiej miliarderk.

ERYKA NILSON

w roli głównej

POSZUKUJE ŻONY

Arcywesoła komedja

Nad program

W Austro-Węgierskim obozie jeńców

Zdjęcie z natury.

Muzyka: Sekstet Artystyczny
Szczegóły w programach

Ceny miejsc zwykłe.

Dla dzieci wejście wzbronione.
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „**ODEON**“ Panny Marji № 27.

Program od środy 17-go do piątku 19-go kwietnia 1918 r. włącznie.

Tylko 3 dni!

ŁUDZIE SAMOTNI...

Tylko 3 dni!

Wzruszający dramat zyciowy w 5-ciu aktach.

W roli głównej ulubienica Publiczności, słynna **HENNY PORTEN.**

NAD PROGRAM: **Wielki Tartak rumuński.** (Zdjęcie z natury.)

Dla dzieci wejście wzbronione — Ceny miejsc zwykłe — Szczegóły w programach i afiszach.

Anons: Wkrótce odbędzie się **Koncert Benefisowy** Członków Orkiestry Teatru Odson.

Towarzystwo Pożyczkowo Oszczędnościowe „**CZĘSTOCHÓWKA**“ ulica Panny Marji Nr. 67.

WYDAJE POŻYCZKI za poręczeniem, jak również pod zabezpieczenie **HIPOTECZNE** pod zastaw

Stanisław Gawroński

P. Adwokat. rzysięgt.

Częstochowa, ul. Józefa 41 (d. F. Buchacza) m. 3.

Przyjmuje w poniedziałki i piątki w godzinach rannych i od 1-ej do 4-ej. 052-

Aparat kinematograficzny do sprzedania. Wiad. 7 Kam. 19, Szymańska.

Mebli garnitur, stoły, krzesła, szafy; Kredens, i otomane wyprzedaje ul. Panny Marji Nr. 12 344-

Lekarz Dentysta

Stefan Barylski

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10-11 3-7 Ceny przedwojenne.

Rutynowany rzadca urzędnik poszukuje zarządu większym domem. Oferty w „Gońcu“ pod lit. M. 316-

Ogrodnik pezozelarz kawaler z długoletnią praktyką poszukuje posady. Wiad. Żelazna 5 m. 10 345-

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Marji № 10.

Wyjmowanie zębów. Plomby

Laboratorium zębów sztucznych.

codz. od 9-11 3-7 wieczorem.

Ceny bardzo przystępne.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca odtworzenie umeblowania, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji 73. obok parku. 1186 |

10 marek nagrody zgubiono szarą samozwą rękawiczkę w ul. P. Marji Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot ul. P. M. 41 Langner. 338-

Zginął kwit lombardu kasy Pożyczo-Oszczęd. Nr. 31812 335-

Bufetowa potrzebna do restauracji wiad. redakcji Gońca 334-

Błurko szafa do rzeczy i krzesła do sprzedania ul. P. Marji 71a m. 3. 340-

Za Redaktora i Wydawcę Adam Paciorkowski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego“